

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnieniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126. Ogłoszenia 35 groszy słowo, na stronie 5 łamowej. Reklamy na stronie 4 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20 % zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 99.

Wągrowiec, niedziela dnia 25 sierpnia 1935 r.

Rok X

Dawniej a dziś

Dwa tygodnie dzieli nas od daty wyborów, od dnia 8 września, kiedy wyborca ostatecznie wypowie się, którego z kandydatów poselskich chce wysłać, jako posła do Sejmu. Są to już dni ostatnie i coraz częściej i głośniej rozważa się zalety tego czy innego kandydata na posła. Ludzie schodzą się, rozprawiają, medytują, tak samo, jak przy wyborach gminnych. Rozprawiają, wywodzą, a potem wracają do swych codziennych zajęć, a każdy z tych rozmów coś wynosi: albo utwierdził się w przekonaniu do swego kandydata, albo przechylił na stronę drugiego, trzeciego, czwartego, czy piątego, bo przecież tylko dwóch kandydatów każdy wybiera w swoim okręgu.

Nie tak to bywało w czasie dawnych wyborów. Za lat kilkadziesiąt albo nawet kilkanaście będą starzy ludzie opowiadali o tych partyjnych wyborach, jak bajki o żelaznym wilku. A było to tak:

Żeżdżali się na wieś pyskacze, których nigdy przedtem nikt na wsi nie widział i ciągnęli ludzi na wiecie. Czasem od wielkiej parady przyjeżdżał sam jaśnie pan poseł, tj. kandydat na posła, bardzo wtedy łaskaw na prosty naród, ale dla pewności chodziła za nim z palcami cała wataha, aby od wypadku czuwać nad jego zdrowiem. Bo przecież agitatorzy z jednej strony obiecywali złote góry, aby tylko na ich partię głosować, ale z drugiej szczuli ludzi na siebie, jak wściekle psy. To też od poczęstunków w szynku do bójki na kłonicie i widły krótka była droga. Ludzie za tby się brali, otwierali usta ze zdziwienia, kiedy jedna partja obiecywała folwarki dzielić między swoich wyborców, a druga znowu zapowiadała zwolnienie od podatków. I wybierając tu, choć każdy rozsądny z doświadczenia wiedział, że to tylko plewy wyborcze i czyste oszustwo lub brudne kłamstwo, a nie zdrowe ziarno rzetelnej pracy.

Gdy się tam na wsi ludzie ze sobą kłócili, lub głowili, która partja lepiej się zajmie sprawami chłopskimi, tymczasem przywódcy tych partyj, i tej od „dzielenia folwarków” i tej od „znoszenia podatków”, targowali się o mandaty poselskie dla swoich przyjaciół i powierników. Pamiętamy, że piastowcy łączyli się dla mandatów z socjalistami, że narodowcy układali się nawet z żydami, Ukraińcy z Niemcami — którzy spamiętały tych wszystkich handlarzy i oszustów partyjnych. Co się drukowało i rozrzucało między naród broszur, ogłoszeń, odezw, obzuczających błotem przeciwników! I z tego tumultu jarmarcznego wychodził poseł od brania pensji poselskiej i ciemnych interesów, który na wsi pokazywał się na wiecu, gdy mu chodziło o to, aby o nim w Warszawie mówili, że taki posłuch ma wśród chłopów.

Dzisiaj, gdy dwa tygodnie zaledwie do wyborów, ani śladu tego jarmarku partyjnego. Prawda — chodzą po wsi dawni agitatorzy i szepcą na ucho: partja zakazała głosować. Psy na sianie. Wiedzą, że sami mandatów poselskich nie dostaną, więc chcieliby pozbawić chłopów ich przedstawicielstwa w

Wylosowane bony Funduszu Inwestycyjnego

W dniu 22 sierpnia 1935 r. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone nr. nr.: 7416, 7547, 19315, 24085, 29543, 35934 i 38593 we wszystkich dziesięciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. Wylosowane bony wykupywane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po 100 zł za bon 25-złotowy.

Nowa powódź we Włoszech

Rzym, 24. 8. Niesłychanej gwałtowności ulewa nawiedziła onegdaj około godziny 19-tej miejscowości Gragnano i Castellamare di Stabia. Wezbrane wody potoku San Marco zerwały tamy i zalały całą okolicę, dosięgając w niektórych miejscach poziomu 3 mtr. Mieszkańcy, zaskoczeni przez powódź, schronili się na dachach domów. W Castellamare zatonoło 5 osób, zaś w Gragnano 7 osób. Kilkadziesiąt osób odniosło

rany.

Do Castellamare przybył książe Piemontu i złożył znaczną ofiarę pieniężną na akcję pomocy.

Konsul włoski ranny

Par yż, 24. 8. Agencja Havasa donosi z Addis-Abeby: Konsul włoski w Debremaos został raniony pod-

czas polowania. Życiu jego nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Sejmie. Skoro oni nie dostaną mandatów, to niech wszystko wali się w gruzy: i chłop i dobro społeczne, bo co im to wszystko znaczy? Co dziś chłopci widzą?

Niema wieców, niema obietnic, niema swarów. Nikt się na posła nie zachwala, że tak niby dba o dobro chłopskie.

Ale jest coś więcej ponad puste słowa. Są nazwiska kandydatów, a każde z nich oznacza dzielnego, zasłużonego człowieka, którego wybrało zgromadzenie okręgowe, złożone z przedstawicieli gmin i powiatów. Tym kandydatom niepotrzebna jest wiecowa młócka, bo każdy ich zna, bo ich życie jest jak na dłoni. I to jest dla nich najlepszą agitacją, bo lata całe trwająca. Wiadomo, co robili, czem się dla społeczności zasłużyli. Wiadomo, że ludzie ufają im oddawna. To nie numerki, pod którym byle kłamca i oszust mógł się przemycić, ale żywy człowiek. Jeśli nawet który z kandydatów z innych stron pochodzi, to jego nazwisko samo za siebie mówi — zwykłe jest to człowiek w całym kraju ze swej pracy znany. Dlatego tym ludziom niepotrzebna żadna chwalebna. Nie potrzebują nikomu nic obiecywać, ani kłaniać się, ani wypraszać, bo za nimi przemawia cała ich dotychczasowa działalność i mir społeczeństwa. A takiego, co sam się chwali i naprasza — nie należy wybierać.

Dlatego cicho na wsi przed wyborami. Nikt nie przeszkadza w zbieraniu z pola, bójki partyjne nie zakłócają codziennej pracy i każdego święta lub niedzieli.

A w niedzielę, dnia 8 września, każdy w swojej komisji wyborczej będzie głosował na tych, których mu uczciwe sumienie wskaże. Każdy pójdzie z wyborem własnym, przez partyjną agitację niezamąconym.

Zbiory na ukończeniu. Będzie chleb z tej maki, J. D.

Rada Ministrów

W środę w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem premiera W. Sławka posiedzenie Rady Ministrów.

Rada uchwaliła 2 projekty dekretów Prezydenta Rzplitej o nadaniu Uniwersytetowi Warszawskiemu nazwy „Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie” oraz o nadaniu Bibliotece Narodowej nazwy „Biblioteka Narodowa Józefa Piłsudskiego”.

Następnie Rada Ministrów uchwaliła projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o wydawaniu Dziennika Ustaw Rzplitej Polskiej. Projekt pozostaje w związku z wejściem w życie konstytucji z 23 kwietnia 1935 r., co spowodowało konieczność dostosowania do wytworzonego przez nią stanu prawnego przepisów, normujących wydawanie Dziennika Ustaw.

Wreszcie Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie w sprawie zmiany opłat od pojazdów mechanicznych i niektórych pojazdów konnych na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego. Rozporządzenie to uprzednio rozważane było przez Komitet Ekonomiczny Ministrów.

Zgon b. prezydenta Grecji

Ateny, 24. 8. B. prezydent Grecji, admirał Paweł Konduriotis zmarł tu w dniu czwartkowym. Admirał Konduriotis odegrał wybitną rolę

w życiu nowoczesnej Grecji. W latach 1912 i 1913 zwyciężył dwukrotnie turecką flotę w pobliżu cieśniny Dardaneelskiej. Następnie był członkiem rządu Venizelosa i przyczynił się do wystąpienia Grecji po stronie sojuszników w wojnie światowej. Konduriotis przez pewien czas był wicekrólem, a następnie parokrotnie prezydentem republiki greckiej.

Pogłoska o zamachu na Dymitrowa

Berlin, 24. 8. Berliński „Lokal Anzeiger” ogłasza wiadomość z Rygi o zamachu, dokonanym na przewodniczącego kongresu Kominternu w Moskwie Dymitrowa, którego ranił jakoby ciężko z rewolweru porucznik czerwonej armii Szoboljonew. Zamach dokonany miał być w chwili,

gdy Dymitrow opuszczał Kreml. Stalin zarządził niezwłoczne wzmocnienie straży kremlońskiej. Szoboljonewa aresztowano.

Moskwa, 24. 8. Agencja Tass ogłosiła komunikat, zaprzeczający kategorycznie pogłoskom o rzekomym zamachu na Dymitrowa.

Oddział wojskowy z Indji do Abisynji

Bombaj, 24. 8. Rząd indyjski postanowił wysłać do Addis-Abeby w celu wzmocnienia straży poselstwa brytyjskiego oddział 5 batalionu 14 pułku z Pendżabu.

Wobec stanowiska opinii publicznej w Indjach w stosunku do Włoch, kupcy indyjscy obawiają się wydania zakazu eksportu towarów do Włoch i włoskich kolonij.

Interwencja w sprawie aresztowanego polaka na Śląsku czeskim

Mor. Ostrawa, 24. 8. Poseł mniejszości polskiej w Czechosłowacji, dr. Leon Wolf, interwenjował u władz sądowych w sprawie przebiewającego w więzieniu czeskim w Morawskiej Ostrawie działacza ro-

botniczego Józefa Knoblocha z Trzynieca. Polski działacz robotniczy oskarżony jest o wypowiedzenie nad grobem kolegi robotnika słów: „Niech ci ta ziemia polska lekką będzie”.

Nowe samoloty dla lotnictwa angielskiego

Londyn, 24. 8. Minister lotnictwa postanowił niezwłocznie zaopatrzyć niektóre eskadry lotnicze w samoloty, osiągające przeciętną szybkość 390 klm. na godzinę. „Daily

Herald”, podając tę wiadomość, dodaje, że szybkość ta będzie mogła być osiągnięta dzięki nowemu typowi motorów.

Anglja nie zamknie Gibraltaru

Londyn, 24. 8. Przedstawiciel admiralicji oświadczył, że pogłoski o rzekomym zamknięciu Wielkiej Bry-

tanii zamknięcia cieśniny Gibraltarskiej są pozbawione wszelkich podstaw.

Technika głosowania do Sejmu

Generalny komisarz wyborczy wydał instrukcję dla obwodowych komisji wyborczych w sprawie prac przygotowawczych do sprawnego przeprowadzenia głosowania.

W lokalu obwodowej komisji wyborczej powinna znajdować się osłona, zabezpieczająca tajność głosowania. Za osłoną winien być przygotowany ołówek.

Przez cały czas głosowania, t. j. od chwili jego rozpoczęcia, aż do ustalenia wyniku, w lokalu wyborczym muszą być obecni bez przerwy przewodniczący, lub jego zastępca i co najmniej dwaj członkowie komisji, lub ich zastępcy. Podczas aktu głosowania i ustalania jego wyniku w lokalu wyborczym mogą być obecni również mężowie zaufania, zgłoszeni po jednym na obwód przez każdego z kandydatów na posłów.

Przed rozpoczęciem głosowania komisja zbada, czy urna jest próżna, poczem ją zamknie. Od tej chwili, aż do ukończenia głosowania urny nie wolno otwierać.

Każdy wyborca głosuje osobiście i może oddać głos tylko w jednym obwodzie, w którym został umieszczony w spisach wyborczych. Wyborcy ułomni mogą posługiwać się przy głosowaniu osobą zaufaną. Analfabetci mają możność za pośrednictwem osób, które umieją czytać zapoznać się z treścią afisza wyborczego i wskutek tego wiedząc, którzy kandydaci i w jakim porządku są umieszczeni na karcie wyborczej, mogą bez pomocy zrobić kreskę przy odpowiednim kandydacie. Analfabetci, którzy głosują na dwóch pierwszych kandydatów mogą oddać kartę wyborczą bez stawiania w niej kreski, albowiem na mocy art. 68 ordynacji wyborczej karty do głosowania niewypełnione przez wyborcę są ważne, przyczem uważa się że wyborca oddał głos na pierwszych dwóch kandydatów.

Sam akt głosowania odbywa się w sposób następujący: Wyborca wymienia swe imię, nazwisko i adres. Prowadzący protokół bada, czy wyborca wymieniony jest w spisie wyborców, poczem przewodniczący daje wyborcy kartę do głosowania oraz kopertę urzędową. Z kartą oraz z kopertą wyborca udaje się za osłonę i tam pod odpowiednim wypełnieniem karty wkłada ją do koperty. Niezaklejając koperty zbliża się do stołu i wręca kopertę przewodniczącemu komisji obwodowej, który w jego obecności rzuca kopertę do urny. Jednocześnie dwaj członkowie komisji, którzy mają przed sobą spis wyborców, notują że wyborca oddał swój głos.

Głosowania niewolno przerywać. Obwodowa komisja wyborcza może odroczyć głosowanie jedynie spo-

wodu wydarzeń siły wyższej (większy pożar, powódź, długotrwałe zaburzenia, niedające się opanować i t. p.) i nie dłużej, niż do dnia następnego. Zarządzenie takie przewodniczący podaje niezwłocznie do wiadomości publicznej. W razie odroczenia głosowania komisja opieczętuje urnę i akta wyborcze i odda je na przechowanie przewodniczącemu. Przed ponownym podjęciem głosowania komisja zbada czy pieczęcie były nienaruszone.

W dniu głosowania niewolno: a) wygłaszać przemówień, rozdawać ulotek, ani też w inny sposób agitować wewnątrz i nazewnątrz lokalu wyborczego w promieniu 100 mtr., b) wchodzić do lokalu wyborczego osobom, niebiorącym udziału w głosowaniu, lub w czynnościach wyborczych.

O godz. 21-ej przewodniczący zarządzi zamknięcie lokalu wyborczego. Po zamknięciu lokalu mogą głosować jeszcze i ci wyborcy, którzy przybyli do lokalu przed godz. 21.

Po zamknięciu głosowania obwodowa komisja wyborcza przystępuje niezwłocznie do ustalenia wyników głosowania. Instrukcja głosi, że karta wyborcza o ile jest włożona w kopertę urzędową oraz opatrzona pieczęcią okręgowej komisji wyborczej jest ważna: a) jeżeli oznaczono w niej kreskami nie więcej niż dwóch kandydatów, b) jeżeli jest wogóle niewypełniona przez wyborcę, to znaczy bez żadnych znaków. (W takim wypadku uważa się, że wyborca oddał głos na kandydatów umieszczonych na liście na pierwszym i drugim miejscu), c) jeżeli oznaczono kreską tylko nazwisko jednego kandydata, wówczas uważa się, że wyborca głosował tylko na jednego kandydata. Wszystkie karty wypełnione niezgodnie z wyżej podanymi przepisami uważać należy za nieważne. Nieważność karty do głosowania stwierdza obwodowa komisja wyborcza, przyczem uchwały zapadają zwykłą większością głosów.

Ze wspomnień historycznych

Fałszywa legenda o bitwie pod Tannenbergiem

Marszałek Hindenburg niesłusznie uchodzi za zwycięscę

Słynna bitwa pod Tannenbergiem w Prusach Wschodnich w roku 1914, była w stosunku do wojny światowej tylko drobnym epizodem, chociażby jedynie dlatego, że wojska, które w tej bitwie ze sobą się starły, stanowiły tylko drobne cząstki sił niemieckich, jak i rosyjskich.

Natomiast w psychologii mas niemieckich bitwa ta zaciążyła niezmiernie od pierwszej chwili ogłoszenia

Próba zdrowia i równowagi politycznej

Śmierć Pierwszego Marszałka Polski wzbudziła w wszystkich otwartych i ukrytych wrogach Polski nadzieję na powolny upadek jej mocarstwowego stanowiska w rodzinie narodów. Sądziła ci małoduszni i naiwni, że utrata Tego, który w Narodzie siłę wyzwolił i rzucił do wielkich czynów równa się utracie siły samej. Tymczasem energia potencjalna społeczeństwa polskiego nie mogła zniknąć ze śmiercią Wodza, gdyż tkwiła w nim i przedtem, zanim Wielki Duch Marszałka rozbudził ją i wyzwolił do czynu. Dla przyszłości Narodu decydujące znaczenie ma właśnie fakt rozbudzenia ukrytych, budujących sił Narodu.

Na czemże jednak polega konkretnie owo rozbudzenie?

Ingerencja Marszałka Piłsudskiego w życie społeczno-polityczne Polski odbyło się pod hasłem uzdrowienia struktury prawno-politycznej Państwa i społeczeństwa — naprawy ustroju Rzeczypospolitej. Dawny nasz ustrój, który zastał Marszałek Piłsudski w pamiętnych dniach przewrotu majowego, sprzyjał wywołaniu sił najbardziej ujemnych, niszczących, rozpalających kłótnie, opóźniających w widoczny sposób zdobycie przez Polskę mocarstwowego stanowiska. Te niszczące siły trzeba było wykorzystać i otworzyć miejsce dla sił budujących, których nigdy nie brak było w społeczeństwie polskim. To zadanie miała do spełnienia rzeczywistość naprawa ustroju.

Śmierć Marszałka Józefa Piłsudskiego zastała dzieło naprawy ustroju na ukończeniu. Najważniejszy fundament nowego ustroju — element siły i stałości rządów — był w szczególności określony. Nadanie Głowie Państwa właściwego autorytetu z jednej strony oraz uniezależnienie Rządu od przemijających kaprysów tego czy innego ugrupowania z drugiej — oto właśnie owe szczegóły zasadniczej wagi.

Drugi fundamentalny kompleks zagadnień, zgrupowany dokoła sprawy istotnego udziału obywateli w decydowaniu o losach Państwa, był w chwili śmierci Marszałka rozstrzygnięty w zasadniczych rysach. Dołączono go jednak wkrótce po śmierci Wodza i wiano w formy prawa wyborczego, (ordynacje wyborcze do Sejmu i Senatu, ustawa o wyborze Prezydenta R. P.).

Znając wypowiedzi Marszałka Józefa Piłsudskiego jeszcze z czasów walki z parlamentaryzmem polskim, stwierdzić musimy, że nowe prawo wyborcze odpowiada zasadom, pod których hasłem dokonał się przewrót majowy.

Cóż bowiem leży u podstaw nowego prawa wyborczego, jako idea przewodnia? Jest nią przede wszystkim czynnik zaufania obywatelskiego, jako nowe kryterium doboru, tak zasadniczo różne od sprawdzianu wysiłku partyjnego. Skolei zaś podkreślenie pewnego kultu dla rzeczywistych kwalifikacji moralnych i społecznych jednostki wysuwa się jako ważny element składowy nowego prawa wyborczego. Nie jest bynajmniej zadaniem nowego prawa wyborczego danie Państwu dokładnego obrazu wszelkich sił, burzących i budujących, społeczeństwa. Natomiast chodzi tu o wierny obraz tego wszystkiego, co w społeczeństwie jest twórcze.

Z omówionych zasad wynika, że nowe wybory, jako pierwsze według zasad nowego prawa wyborczego, mają niezwykle doniosłe znaczenie. Będą one sprawdzianem zdrowia i równowagi politycznej społeczeństwa polskiego. Będą odpowiedzią na pytanie, w jakim stopniu przyjęła się i wydała owoce praca wychowawcza Zmarłego Wodza Narodu. W.

Zwycięstwa tego nie można jednak przypisać Hindenburgowi. Sprawa bowiem przedstawia się trochę inaczej. Kiedy Rosjanie przyspieszyli uderzenie na Prusy Wschodnie, armia niemiecka w tych stronach dowodził gen. Prietwicz przy szefostwie sztabu pułk. Hoffmanna. Początkowe niepowodzenie Prietwitza stały się powodem, że odebrano mu komendę, powierzając ją Hindenburgowi, któremu na szefa sztabu dano gen. Ludendorfa.

Ale ta zmiana dowództwa okazała się już niepotrzebną. Armia niemiecka przeszła już do ofensywy i kiedy Hindenburg i Ludendorf jechali do Prus Wschodnich, gen. Prietwicz wydał już rozkaz według planów pułk. Hoffmanna, aby przystąpić do osaczenia Rosjan, którzy

PHILLIPS OPPENHEIM

Tajemnica Lady May

POWIEŚĆ
(Ciąg dalszy)

— Coś ty mówił o tej pani — rzekłam do chłopca, opierającego się w pół siedzącej pozycji o ścianę domu. — Co sądzisz o niej?

Mężczyzna i chłopak opowiadali równocześnie. Rozumiałam słabo ich dialekt i domyślałam się częściowo tylko, co wyrazić chcieli. Ta osoba codziennie tu przychodziła, stale pytała o coś u bramy, a otrzymawszy krótką odpowiedź — odchodziła przygnębiona, z pochyloną głową. I zawsze wracała, by przeżyć to samo rozczarowanie. Wydawała się smutną, nawet zrozpaczoną. Więcej obaj chłopcy podać nie mogli. Dałam chłopcom szylinga, a potem pewna siebie przystąpiłam do owej pani.

W tej chwili otworzyła się brama i usłyszałam pytanie:

— Czy ojciec Adrian podał swój adres, względnie przyjechał?

Odzwierzy zatrzymał się w półmroku tak, że pozostał dla mnie niewidocznym. Usłyszałam tylko basowe, nieuprzejme słowa:

— Nie, ojciec Adrian nie napisał, ani nie przyjechał.

— Dziękuję panu — odpowiedziała cicho i odwróciła się. Stałam teraz naprzeciwko niej. Zeszczupiała, wyglądała mizernie, ubranie jej było zniszczone.

Z początku nie poznała mnie, jednak wymieniałam me nazwisko, była bardzo zaskoczona.

— Adrea, Adrea! — zawołała zdziwiona.

W tej chwili przejeżdżała taksówka, którą zatrzymałam. Gdy pomagałam jej wsiąść, opierała się ciężko o mnie. Zaledwie jednak dojechałyśmy, opuściły ją siły i zemdlą...

XII.

Pamiętnik Adrei

Dzisiaj wieczorem miałam przejście, które mnie nad wyraz przeraziło. Siedziałam sama w moim pokoju, zadumana przy kominku, gdy nagle na schodach rozległy się kroki. Z początku sądziłam, że to Paweł. Zeskoczyłam i nadsłuchiwałam z napięciem. Czułam, że policzki me palają, a serce bije silniej. Potem jednak poznałam, że są to kroki obcego i ożywienie moje znikło.

Wreszcie zapukano silnie i energicznie do moich drzwi. Zanim mogłam odpo-

wiedzieć i otworzyć, jakiś mężczyzna stanął na progu. Pokój mój pogrążony był w ciemnościach, ale jasny, zimny głos od razu nie był obcym.

— Szukam Adrei Kios. Czy to jej mieszkanie i czy jest w domu?

Drżącymi palcami zaświeciłam światło i popatrzyłam w stronę drzwi. Mężczyzna tam stojący był brunetem, miał poważne rysy i patrzył ku mnie bystro. Przeczucie mnie nie myliło. Był to ojciec Adrian.

— A więc przecież wynalazł mnie ojciec — rzekłam wolno. — Proszę wejść do środka i zamknąć drzwi za sobą.

Podszedł powoli bliżej i stanął na środku pokoju. Rysy jego były blade i twarde, lecz oczy pały. Zebrałam całą odwagę i z wymuszonym uśmiechem siadłam na krześle.

— Jeżeli ojciec ma mi coś powiedzieć, proszę zająć miejsce.

— Jeśli mam pani coś powiedzieć? — powtórzył, a w głosie jego drgała tłumiona namiętność. — Takimi słowy wita się pani?

— Jeśli ojciec przychodzi do mnie, jako przyjaciel, cieszę się...

Zbliżył się. Obserwowałam go bacznie. Zrozumiałam bowiem, że nie zamarło w nim jeszcze dawne uczucie, co mi poniekąd schlebiało. To ułatwiało walkę.

— Mam dosyć powodów, by być dla pani złym. Zawiodła nas pani. Okłamała nas pani dla zdobycia pomocy. Gdyby

nas zabrakło, byłaby pani dotychczas w Crucie. Szkoda, że Bóg kazał mi zająć się panią.

— To nie brzmi zbyt uprzejmie.

— Dziewczyno, gdzie twój rozum? W Crucie nie miałas trosk i bylas wesołą. Bóg świadkiem, że serce twe było czyste. Teraz jesteś tancerką i rzuciłaś się w wir życia.

Wstałam, wyprostowałam się, mierzając go ostrym wzrokiem. Słaba czerwień zabarwiła jego czoło.

— Proszę mi wysłuchać, ojciec. Książd mówi o sprawach, których nie rozumiem i zapewne nigdy nie pojmiem. My oboje należymy do odmiennych światów. Obowiązki duchownego nie są moimi. Proszę mnie na zawsze opuścić. Musimy iść własnymi, rozbieżnymi drogami. Przejawy życia mierzymy różną miarą. Ojciec jest duchownym, ja kobietą. Dziękuję za wszystko, co w przeszłości ojciec dla mnie zrobił. Przez pamięć o tem zapominam o teraz wyrządzonej obrazie. Proszę iść!

— Adreo, nie mogę pani na zawsze stracić z oczu — odparł ze smutkiem i przygnębieniem. — Proszę Boga, by mi to umożliwił. Lecz to jest wykluczone. Zawsze jakiś wewnętrzny głos rozkazuje mi „Oddal się”. Nie zdobędę się na to. Troszczę się o przyszłość pani, jak w poprzednich latach. Ach, Adreo, cierpiałem bardzo z powodu naszej rozłąki. Gdybym był cię nigdy w życiu nie zobaczył...

przedzierali się przez jeziora ku Olsztynowi. Hindenburg jako nowy komendant zaakceptował tylko rozkazy, wydane przez Prietwizai Hoffmanna.

Bitwa pod Tannenbergiem rozpoczęła się dnia 24 sierpnia, trwała sześć dni i skończyła się całkowitem zniszczeniem armii rosyjskiej. Ale nie było to bynajmniej zasługą Hindenburga ani Ludendorfa, tylko rezultatem planów strategicznych ich poprzedników. Mimo to jednak Hindenburg wyrósł na zwycięzcę z pod Tannenberga i ta opinia trwa o nim nawet po śmierci.

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela, 25 sierpnia. Ludwika Kr.
Wschód słońca g. 4.34. Zachód g. 18.42
Wschód księżycy g. 0.51. Zachód g. 17.31
Poniedziałek, 26 sierpnia. N.M.P. Jasn.
Wschód słońca g. 4.36. Zachód g. 18.40
Wschód księżycy g. 2.03. Zachód g. 17.53

Wągrowiec

Liga Morska i Kolonjalna Oddział w Wągrowcu podaje do wiadomości, iż nakładem L.M.K. wydany został Informator Morski i Kolonjalny, broszura o 550 stronach, zawierająca wszelkie aktualne wiadomości z dziedziny problemów morskich i kolonjalnych tak polskich jak i zagranicznych. Dzieło to zawiera piękne ilustracje i wykresy i powinno się znajdować w ręku każdego obywatela, który choć trochę interesuje się zagadnieniami naszej polityki morskiej. Cena 4,70 zł. Zamówienia na Informator przyjmuje do dnia 15 września rb. sekretariat L.M.K. ul. Kościuski nr. 17 pokój nr. 6. (p. Reiman).

W czasie od 12 do 15 września odbędą się w Gdyni uroczystości, związane z przybyciem statku „Piłsudski” i pierwszą jego podróżą do Nowego Yorku. L.M.K. organizuje dla swych członków, pragnących wziąć udział w tych uroczystościach, masowe przejazdy do Gdyni na warunkach ulgowych. Bliższych informacji udzieli na żądanie sekretariat Oddziału L.M.K. (telefon nr. 43).

W czasie od 15 września do 15 października L.M.K. organizuje dla swych członków wycieczkę do Rumunii. Przewidywany jest 20-dniowy pobyt w pięknej miejscowości Eforeja nad Morzem Czarnym i 9-cio dniowy pobyt w Bukareszcie oraz zwiedzenia miejscowości Calmunesti, Sibiu, Brasow, Sinaja, Plaesti, Balce i Carmen Silvia, gdzie znajduje się jezioro solankowe o właściwościach leczniczych. Udział w tej wycieczce mogą brać jedynie członkowie L.M.K. w wieku od 20—45 lat. Koszt przejazdu 2 kl. mieszkania i utrzymania wynosi 275,—zł. Bliższych informacji udzieli na żądanie sekretariat Oddziału L.M.K.

Ze sportu. W nadchodzącą niedzielę, t. j. 25 bm. odbędą się o godz. 16-tej na stadionie P.W. i W.F. drużynowe zawody lekkoatletyczne pomiędzy T. G. „Sokół” Gniezno — a drużyną P. O. Z. L. A. Sokoła wągrowieckiego. Zawody obejmować będą: biegi 100 m., 200 m., 800 m.; skoki wdal, wzwyż, o tyczce; rzuty kulą, dyskiem i oszczepem, oraz b. interesujące sztafety 4x100 i szwedzka. Ponieważ są to już ostatnie zawody lekkoatletyczne w bieżącym sezonie organizowane przez „Sokoła” radzimy wszystkim miłośnikom lekkiej atletyki zawody te zobaczyć.

Zaznaczyć nam wypada, że „Sokół” Gniezno w ostatnią niedzielę pokonał K. P. W. Inowrocław, który uległ Sokołowi wągrowieckiemu, tak, że w niedzielę, 25 bm. spotkają się dwaj zwycięzcy K. P. W. — by walczyć o pierwsze miejsce.

Kto zwycięży?
Sądymy, że impreza Sokoła dozna należytego poparcia.

Komunikat. Zarząd Koła Powiatowego Związku Inwalidów Wojennych R. P. Wągrowiec podaje do wiadomości wszystkim swym członkom inwalidom wojennym, że Ministerstwo Komunikacji wydało zarzą-

W sprawie wycieczki do Krakowa

Jak z poprzednich komunikatów wynika Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych łącznie z Związkiem Kółek Włościanek organizuje dla swych członków i ich rodzin wycieczkę specjalnym pociągiem do Krakowa celem złożenia hołdu śp. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

W niniejszym komunikacie podamy wszelkie bliższe dane dotyczące powyższej wycieczki.

Termin wyjazdu wycieczki nastąpi z Poznania 21 września br. (sobota wieczorem, powrót zaś do Poznania 24 września br., wtorek) rano. Pobyt wycieczki w Krakowie potrwa dwa dni, tj. 22-go i 23-go września, z czego pierwszy dzień po wysłuchaniu wspólnej Mszy św. w Katedrze na Wawelu przeznaczony jest na wyjazd na Sowińiec celem wzięcia udziału w sypaniu kopca śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego, po czym nastąpi odwiedzenie krypty. Drugi dzień przeznaczony jest na zwiedzenie miasta i jego zabytków.

Celem umożliwienia wzięcia udziału jak najszerzszemu rzeszom rolników, staraliśmy się o uzyskanie najdalej idących zniżek.

Koszta wycieczki wynoszą 18,50 zł i zawierają:

1. bilet kolejowy 3-ej klasy z Poznania do Krakowa i spowrotem oraz koszt dojazdu na Sowińiec i spowrotem, dalej koszt związane z zwiedzeniem Komnat królewskich oraz koszt przewodników,
2. jeden nocleg w barakach — łóżko wojskowe z siennikiem, prześcieradłami, podgłówkami i kocami,
3. dwa dni wyżywienia (śniadanie obiad i kolacja),
4. zwiedzenie Muzeum Narodowego,
5. zwiedzenie Wawelu (Skarbiec, Groby Królewskie, Dzwon Zygmunta, Katedra, Kościoły).

Dla osób, które mają znajomych wzgl. krewnych w Krakowie, u których mogliby się przenocować, jak również nie chcieliby korzystać z wspólnego odżywiania, koszt przejazdu i zwiedzania wynosiłby tylko 15,50 zł. Zaznaczamy jednocześnie, że dla tych osób, które nie zamówią noclegu od razu, w późniejszym terminie noclegów gwarantować nie będziemy i będą zmuszeni na własne ryzyko zająć się zakwaterowaniem

Z akcji przedwyborczej na terenie powiatu

Na terenie naszego powiatu odbyło się już pięć zebrań przedwyborczych i to w Skokach, Mieścisku, Łopieninie, Damasławku i Podolinie. Frekwencja na zebraniach świadczy o dużym zainteresowaniu się społeczeństwa wyborami. We wszystkich miejscowościach lokale zebrań były przepelnione.

Na zebrania przychodzą również zwolennicy, głoszonego przez różne partje hasła bojkotu, którzy jednak tak jak to się specjalnie uwidoczniło w Skokach i Łopieninie dochodzą w toku dyskusji do przekonania, że jednak udział w głosowaniu wszystkich Polaków jest konieczny. Jaskrawym wyjątkiem jest p. Aleksander Jarecki z Łopienina, ale to tylko z tego powodu, że ma lat 23 i dlatego mu jeszcze wogóle głosować nie wolno.

W Mieścisku i Podolinie przebieg zebrań był bardzo spokojny i dyskusja obracała się li tylko około formal-

nych spraw związanych z głosowaniem.

W Damasławku bojówka zwolenników akcji bojkotowej próbowała zebraniu przeszkodzić przez gwizdy, okrzyki a następnie nadużywając do tego rodzaju niekulturalnej roboty, tak cenionej przez nas wszystkich „Roty”. Akcja ta przeprowadzona resztą głównie przez młodzików, nie mających jeszcze prawa głosowania, nie udała się. Zebranie po ożywionej dyskusji zostało normalnie zakończone, a referent pozostał jeszcze dłuższą chwilę na sali, rozmawiając już bezpośrednio z różnymi osobami z pośród słuchaczy, między innymi również z tymi, którzy w czasie dyskusji występowali za bojkotem wyborów.

Referentem na wszystkich zebraniach był kandydat na posła z naszego powiatu mgr. Władysław Andrzejewski.

Przed otwarciem IV Targów Pałuckich

Żnin, 24. 8. Mieszkańcy Pałuk żyją obecnie pod znakiem przygotowań do IV Targów Pałuckich, które odbywać się będą od 15—22 września br. Za cztery tygodnie na wielkich placach wystawowych przy ul. Gnieźnieńskiej kipieć będzie życie handlowe. Targi Pałuckie zdobyły już dobre imię w pałuckim świecie handlowym i stały się w międzyczasie ważnym ośrodkiem handlu wymiennego w województwie.

Doświadczenia z ostatnich Targów wykazały, że w transakcjach, zawieranych na targach dużą rolę odgrywają kobiety. To właśnie bierze Zarząd Targów pod uwagę i czyni starania, by jak najwięcej wystawiano robót ręcznych, kilimów, szklą i sprzętów domowych oraz mebli.

Rolnicy wystawiać będą tylko jeden dzień i to we wtorek, dnia 17 września.

Targi zeszłoroczne zwiedziło około 14.000 osób, co dowodzi o wielkim zainteresowaniu się wystawą.

dzenie, aby inwalidom wojennym udzielano 50 proc. ulgi na przejazdy kolejami państwowymi tylko za okazaniem zaświadczenia i książki inwalidzkiej, zaopatrzonej w pieczęć na okładce „Inwalida Wojenny”.

Wobec powyższego zarządzenia należy przez zainteresowanych jak najszybciej książki inwalidzkie dostarczyć do biura Związku Inwalidów Wojennych R. P. ul. Poznańska 18 celem uzupełnienia takowych.

Za Zarząd:
Węglarz
Przewodniczący

Jeziński
Sekretarz

Ruch towarzystw

Baczność Podoficerowie Rez. W sobotę 24 bm. o godz. 20-tej w lokalu p. Jezińskiego przy ul. Poznańskiej odbędą się zebranie miesięczne Koła Wągrowiec.

Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

w czasie bytności w Krakowie.

Osoby dojeżdżające do Poznania korzystają na podstawie kart uczestnictwa w powyższej wycieczce, które im po zgłoszeniu będą doręczone ze zniżek dojazdowych w wysokości 80 procent na przestrzeni od 20—150 km od Poznania. Poza temi normami opłaca się bilet zwykły. Dodatkowy czas odjazdu pociągu z Poznania będzie podany na kartach uczestnictwa.

Zgłoszenia

W powyższej wycieczce w miarę wolnych miejsc mogą wziąć udział również nieczłonkowie Kółek Rolniczych wzgl. Kółek Włościanek za dodatkową opłatą w wysokości 1,50 zł. Wszelkie zgłoszenia osób zamieszkałych na terenie powiatu wągrowieckiego, należy nadsyłać pod adresem Sekretariatu Powiatowego Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych w Wągrowcu ulica Gnieźnieńska nr. 7, telefon 77, najpóźniej do dnia 6-go września br. wpłacając całkowitą należność do tego terminu. Kwoty przekazywane pocztą należy adresować pod adresem p. Mieczysława Mazurka, Sekretarza Pow. WTKR. w Wągrowcu ul. Gnieźnieńska nr. 7 z adnotacją na wycieczkę do Krakowa. Zgłoszenia będą uwzględniane w kolejności wpływu, przyczem zgłoszenia bez wpłaty choćby części kosztów nie będą brane pod uwagę.

Osoby, które z jakichkolwiek powodów odstąpią od zgłoszonego udziału wzgl. do dnia 6-go nie uregulują całkowitej należności, nie będą miały prawa domagać się zwrotu wpłaconej kwoty. Mogą natomiast swój udział odstąpić innej osobie za uprzednim powiadomieniem o tem Sekretariatu Powiatowego WTKR. Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc uprasza się o szybkie zgłaszanie swego udziału. Szczegółowe informacje wraz z dokładnym programem otrzymają zainteresowane osoby po zgłoszeniu.

W programie nie przewidzieliśmy zwiedzenia kopalni soli w Wieliczce, jednakże gdyby się znalazły osoby pragnące zwiedzić Wieliczkę, to należy to zgłosić oddzielnie, przyczem koszt tej wycieczki wyniosłby oddzielnie 2,70 zł.

W razie niezgłoszenia się odpowiedniej ilości uczestników pociąg zostanie odwołany, zaś wszelkie wpłacone kwoty będą przez Sekretariat natychmiast zwrócone bez potrąceń.

UWAGA: Wszelkie wpłaty należy przekazywać pod adresem Sekretariatu Powiatowego WTKR w Wągrowcu wzgl. pod adresem Sekretarza Powiatowego WTKR. w Wągrowcu p. M. Mazurka, gdyż za wpłaty wpłacone do rąk obcych a nie nadesłanych pod naszym adresem nie będziemy odpowiedzialni.

Wszelkich bliższych informacji w powyższej wycieczce udziela każdego czasu Sekretariat Powiatowy W. T. K. R. w Wągrowcu, ul. Gnieźnieńska nr. 7, telefon 77.

(—) M. Mazurek

Sekretarz Powiatowy WTKR.
na powiat Wągrowiec.

Baczność członkowie Związku Zawodowego „Praca” w Wągrowcu! Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę, dn. 24 sierpnia br. o godz. 7 wieczorem w lokalu Związku przy ul. Kolejowej 5.

Sprawy nader ważne o liczne przybycie uprasza się. Zarząd.

Budzyn

Buhaj zaginął. W ub. tygodniu oddał się od gromady bydła z pastwiska buhaj wagi ok. 250 kg maści czarno-białej, własność p. Józefa Stepczyńskiego z Budzyna. Widziany był w Potulicach i Brzeznach Nowych, odtąd wszelki ślad zaginął.

Prawdopodobnie wpadł w jaki śrutownik.

Nowe

Nowy pododdział Z.S. Dnia 12 bm. odbyło się w lokalu p. Pótera zebranie organizacyjne pododdziału Zw.

Strzeleckiego, któremu przewodniczył p. naucz. Klóska z Bartodziej. W zebraniu wzięli udział pp. Stachowiak i Garczyński z Wągrowca. Po referatach i krótkiej dyskusji, opiekunem pododdziału wybrano ziemianina p. Adama Pietrasiewicza, komendantem kpr. rez. Mieczysława Maćkowskiego, zastępcą Kazimierza Majewskiego.

Wągrowiec

Pożegnanie nacz. Sądu Grodzkiego w Wągrowcu. Wczoraj odbyło się w sali posiedzeń pożegnanie naczelnika Sądu Grodzkiego w Wągrowcu, p. sędziego Leonarda Jastrzębskiego, który przeniesiony został na stanowisko wiceprezesa Sądu Okręgowego w Ostrowie Wlkp.

W im. Sądu Grodzkiego zęgnął b. Naczelnika asesor sądowy p. Bolesław Nieżykowski, podkreślając zasługi, położone w czasie kilkuletniego urzędowania w Wągrowcu; w im. palestry przemawiał notariusz p. Bernsdorff-Melanowicz; w im. urzędników sądowych sekretarz p. Kazimierowski.

P. Prezes Jastrzębski w serdecznych słowach podziękował wszystkim zebranym, podkreślając, że zgodna współpraca z gronem sędziów i urzędników pozostanie mu zawsze w pamięci.

Kino Metropolis wyświetla w niedzielę, 25 bm., polskie monumentalne arcydzieło historyczne „Przeor Kordecki obrońca Częstochowy”.

Początek seansów o godz. 2,30 dla młodzieży (wstęp 30 gr), 5,30 i 8,30 wieczorem.

Z posiedzenia Chóru Farnego. Plenarne zebranie Chóru Farnego odbyło się w ub. piątek, 23 bm. pod przewodnictwem prezesa p. Stachowiaka. Po zagajeniu i załatwieniu zwykłych formalności przyjęto na członków czynnych pp. Szymańska J., Gorzeńska I., Kulpińska I., Rybakównę Janinę, zaś na nieczynnych p. Banaszaka Stanisława. Z listy członków skreślono pp. Polcyna Kaz., Łosińskiego W., i na własne życzenie p. Wojtecką S. Skolei oddeklamowała p. Wolniewiczówna Anna wiersz pt. „Strachy”, otrzymując za dobre wykonanie gromkie oklaski. Następnie dyrygent p. Andrzejewski poświęcił kilka słów nutom. Wykład p. dyrygenta był bardzo zajmujący i wysłuchany przez zebranych w liczbie 60 członków w skupieniu, a prelegenta nagrodzono oklaskami.

Za czyny niemoralne skazany na 10 miesięcy więzienia

Sąd Okręgowy w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Wągrowcu skazał kupca Panczkowskiego z Mieściska za czyny niemoralne, popełniane na

małoletnich na karę 10 miesięcy więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg 3 lat.

Podobne wykłady zalecałoby się wygłaszać na każdym zebraniu, gdyż przez nie zapoznaje się śpiewaków z tem czego najwięcej potrzebują tj. fachową wiedzę. W komunikatach zarządu podano do wiadomości, że w najbliższych dniach otrzymają wszyscy członkowie Chóru legitymacje członkowskie, które zaleca się szczególnie członkom nieczynnym zabierać z sobą. Dalej sekr. p. Walczewski zdał sprawozdanie z wycieczki do Dębiny w dniu 26. V. br. a wiceprezes p. Rakowicz z wycieczki łódziami po jeziorze durowskim. Omawiano urządzić wycieczkę autobusem w dn. 15. IX. br. do Biskupina pow. Żnin, by tam obejrzeć ciekawe odkopywanie starożytnych zagrod. Dalej odczytano nadesłane zaproszenie na 25-lecie Oddziału K. S. M. M. w dniu 1. IX. br. Na tem zebranie zamknięto hasłem „Cześć Pieśni”.

Zebranie Ochotn. Straży Pożarnej odbędzie się w niedzielę 25 bm. o godz. 20-tej w Starej Strzelnicy. O liczny udział prosi Zarząd.

Z urzędu stanu cywilnego

Urodzenia: rolnik Wojciech Kruś z Rgielska syn, robotnik Marcin Domagalski w m. syn, robotnik Antoni Nowak w m. syn, rolnik Franciszek Słoboda w Łaziskach syn.

Śluby: rolnik Andrzej Trybulski z panną Moniką Rogalówną z Wągrowca.

Zgony: robotnica Marjanna Kośmicka z Bliżyc 19 lat, Bogusław Kędziora w m. 4 lata.

Żelice

Z akcji przedwyborczej. Wczoraj w lokalu p. Popka odbyło się zebranie przedwyborcze przy udziale obywateli z Żelicy, Józefowa i Brzezna Nowego. Sprawę wyborów referował kandydat na posła p. mgr. Władysław Andrzejewski. Dyskusja wykazała jednomyślność wszystkich zebranych jeżeli chodzi o obowiązek głosowania i pociągnięcia do tegoż obowiązku wszystkich współobywateli.

Popierajcie Flotę Narodową!

Komunikaty

Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu

Podania o udzielenie pozwoleń przywozu towarów reglamentowanych na wrzesień - październik

Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu komunikuje, że podania o udzielenie pozwoleń na przywóz towarów zakazanych do przywozu na wrzesień - październik należy złożyć w Izbie najpóźniej do końca b. m.

Wszelkich bliższych informacji, dot. importu artykułów zakazanych do przywozu, udziela się w pokoju nr. 8 Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 31.

Izba przypomina, że podania należy składać na przepisowych formularzach w dwóch egzemplarzach. Oryginał każdego podania musi być zaopatrzone w 5 zł znaczek stemplosy.

Równocześnie Izba podaje do wiadomości, że na każdą pozycję i punkt taryfy celnej oraz dla każdego kraju należy złożyć oddzielne podanie.

Przy składaniu podań należy wymienić minimum przydziału, na jaki firmy reflektują oraz podać wagę jednostki opakowania.

Jednocześnie Izba komunikuje, że w myśl zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu począwszy od dnia 15 października br. pozwolenia na prawo przywozu będą stosowane tylko do jednej odprawy celnej. W związku z powyższym należy już teraz zaznaczać w podaniach w ilu odciinkach ma być pozwolenie wystawione, stosownie do ilości, jakie firmy zamierzają sprowadzić jednorazowo.

W sprawie zaznaczania terminu, do którego zapotrzebowanie danego towaru jest aktualne

W związku z częstymi wypadkami niewykupywania przez importerów pozwoleń przywozu na towary sezonowe — Centralna Komisja Przywozowa celem dalszego usprawnienia techniki reglamentacji przywozu oraz zorjentowania się w czasokresie zapotrzebowania na dany towar prosi, aby importerzy podawali na przyszłość na podaniach w rubryce „Do-

datkowe wyjaśnienia” termin, do którego przywóz danego towaru jest aktualny dla petenta.

Dotyczy importu z Turcji

Niniejszem komunikujemy, że istnieje możliwość importu z Turcji (wobec zamrożenia należności u importerów tureckich) na warunkach clearingu prywatnego - indywidualnego.

Z uwagi na to, iż wysokość kapitałów tych ulega ciągłym zmianom, suma przywozu nie może być ściśle określona.

Powyższe Izba podaje do wiadomości importerów.

Recenzja

Nr. 32 „Bluszczu” daje w dziale społeczno-literackim artykuł wstępny Z. Zaleskiej: „Prawo do pracy”; Zofji Kunickiej fragment powieściowy p. t. „Sikora dzwoni”; poezje pióra Lucyny Krzemienieckiej „Madonnadzieci”. „Na odpuszczenie” zakończenie świetnie ujętej krytyki pióra Stefanji Podhorskiej Okołów — „Demonizm życia”. Działu tego dopełniają: studjum historyczne „Królów Elżbieta” — Jadwigi Zylńskiej — reportaż Aury Wyleżyńskiej „Cudzy Paryż” i Stefanji Osińskiej „Te, które uciekają od życia...”. W działach specjalnych omawiane są fachowo sprawy: prawne ogrodowe i kulinarne.

Notowanie giełdy produktów rolniczych

Poznań, dnia 23. 8. 1935 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Żyto	10,75—11,00
Pszenica	15,25—15,50
Jęczmień 700—725 g/l.	13,50—14,25
Jęczmień 670—680 g/l.	12,75—13,00
Mąka żytnia 55 proc.	
wł. worka	17,75—18,75
Mąka pszenna 65 proc.	
wł. worka	16,75—17,75
Otręby żytnie	8,50— 9,00
Otręby pszenne średnie	8,75— 9,25
Otręby pszenne (grube)	8,50— 9,00
Otręby jęczmienne	8,00— 9,25
Rzepak zimowy	29,50—30,50
Gorczyca	33,00—35,00
Groch Viktoria	26,00—28,00
Mak niebieski	36,00—38,00
Inkarnatka	35,00—38,00
Makuch lniany w taflach	17,00—17,25
Makuch rzepak. w tafl.	12,00—12,25
Makuch słoneczn. w tafl.	15,50—16,00
Srut Soja	18,00—19,00
Słoma pszenna luzem	1,75—1,95

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Wągrowcu rewiru II Robert Narzyński mający kancelarię w Wągrowcu ul. Farna Nr. 3 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 października 1935 r. o godzinie 10 w Sądzie Grodzkim w Wągrowcu pokój 13 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należące do dłużnika Pawła Klawittera mistrza kowalskiego w Wągrowcu nieruchomości: Wągrowiec tom II wykaz L. 72 składającej się z domu mieszkalnego, dobudówki domu mieszkalnego, kuźni, szopy, remizy, ustępy z świnia, szopy do wozów, wozowni z lakiernią, podwórza i ogrodu o ogólnej powierzchni 0,16,80 ha. Księgę wieczystą przechowuje Sąd Grodzki w Wągrowcu.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 8290, cena zaś wywołania wynosi zł 6217 gr 50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 829.

Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Wągrowcu ulica Kościuszki sala № 22.

Wągrowiec, dnia 17 sierpnia 1935 r.

Narzyński, Komornik Sądu Grodzkiego w Wągrowcu Rewiru II

Mereżka okrętka

plisowanie (francuskie i zwykłe) — dekativowanie materiałów, podnoszenie oczek i nadrabianie stóp u pończoch.

Tarcze gimnazjalne do nabycia przy skorej usłudze u **Barbary Lenartowskiej** ul. Klasztorna 5.

Na wakującą

posadę książkowej poszukujemy osobę pilną i sumienną. Panie z ładnym charakterem pisma, umiające także pisać na maszynie ze skromnymi wymaganiami mogą składać oferty z życiorysem do

Mleczarni Polskiej 306 w Wągrowcu.

Kartoflarke

kupię. Zgłoszenia do admin. G. W. 302

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią lub 1 pokój z kuchnią do wynajęcia. Rączkowski, Janowiecka 76. 301

Pokoje

umeblowane do wynajęcia. Zgłoszenia do admin. G. W. 303

Nowy skład papieru

Szanownemu Obywatelstwu miasta i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, że z dniem 29 sierpnia 1935 r. otwieram w Wągrowcu przy Rynku nr. 6 (dom p. Pawłowiczowej)

księgarnię i skład papieru.

Prosząc o łaskawe poparcie przyrzekam skora i fachową obsługę.

306

Z poważaniem

G. Ziółkowska.

Obligacje Pożyczki Narodowej

zamiast gotówki przyjmuje od pp. Rolników przy odbiorze soli potasowej

Skład Konsygnacyjny Nawozów Sztucznych

Dom Zbożowy wł. Czesław Jaroszyński Wągrowiec, Rynek 20, tel. 148. 308

Wnioski budowlane

do nabycia w Drukarni W. Kubanka w Wągrowcu.

Drobne ogłoszenie 12 słów

kosztuje w Głosie Wągrowieckim tylko 50 groszy